

Sygn. akt II Ca 852/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy
w składzie:

Przewodniczący	Sędzia Paweł Hochman
Protokolant	Katarzyna Pielużek

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2022 r. w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa A. U., S. U.

przeciwko A. K.

o ustalenie ojcostwa i roszczenia z tym związane

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie

z dnia 1 września 2021 r. sygn. akt III RC 161/19

1. z apelacji pozwanego zmienia zaskarżony wyrok w punkcie czwartym sentencji w ten sposób, że zasądzoną w nim tytułem alimentów kwotę po 1.000 złotych miesięcznie obniża do kwoty po 800 (osiemset) złotych miesięcznie a w pozostałej części powództwo oddala;
2. oddala apelację pozwanego w pozostałej części i apelację powoda w całości;
3. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Paweł Hochman

Sygn. akt II Ca 852/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 września 2021 roku Sąd Rejonowy w Opocznie ustalił, że A. K. jest ojcem małoletniego A. U., syna S. W., urodzonego w dniu (...) w L., którego akt urodzenia został sporządzony w Urzędzie Stanu Cywilnego w O. za nr (...) (pkt 1), nadał małoletniemu A. nazwisko U. (pkt 2), pozbawił A. K. władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem (pkt 3) zasądził od pozwanego tytułem alimentów na rzecz jego małoletniego syna A. U. kwoty po 1.000 złotych miesięcznie, płatne z góry w terminie do dnia 10-go każdego miesiąca do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniego matki S. U. z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat poczynając od dnia

31 października 2019 roku (pkt 4), oddalił powództwo z pozostałej części (pkt 5) zasądził od pozwanego na rzecz powódki S. U. kwotę 600 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 6), nakazał pobrać pozwanego A. K. na rzecz Skarbu Państwa 1.250,48 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 7) oraz nadał rygor natychmiastowej wykonalności wyrokowi w punkcie „4”.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

S. U. i A. K. poznali się w 2013 roku. Powódka już wówczas mieszkała na stałe w (...). Strony utrzymywały intymną relację, planowali wspólne życie. Kiedy powódka była w ciąży, pozwany zwolnił się z pracy i pojechał do powódki do L.. S. U. i A. K. planowali założyć rodzinę, dorobić się w (...). Jednak po kilku tygodniach pozwany wrócił do (...). A. U. urodził się w dniu (...). O narodzinach syna pozwany został poinformowany przez powódkę telefonicznie. W okresie od listopada 2014 roku do maja 2015 roku pozwany partycypował w kosztach utrzymania małoletniego w kwotach po 500 złotych miesięcznie. Na przełomie maja i czerwca 2015 roku S. U. przyjechała z synem do (...). Jakiś czas mieszkała u pozwanego i jego rodziców, będąc na ich utrzymaniu. Ponieważ strony nie potrafiły stworzyć wspólnie rodziny, S. U. zdecydowała się na powrót do (...). Od tej pory pozwany nie partycypował w kosztach utrzymania małoletniego. Uczestniczył jedynie w chrzcinach małoletniego.

A. U. jest dzieckiem S. U. i A. K..

Matka małoletniego S. U. ma obecnie 29 lat. Posiada wykształcenie wyższe, ukończyła w (...) studia na kierunku (...). Na studia otrzymała w W. (...) pożyczkę studencką, ogólne zadłużenie powódki z tego tytułu wynosi (...). Powódka zacznie spłacać pożyczkę dopiero, gdy będzie pracować, a jej dochód przekroczy (...). Obecnie powódka nie pracuje. Pracowała w kafejce, gdzie zarabiała około (...) miesięcznie, w czasie pandemii od marca do sierpnia 2020 roku otrzymywała postojowe w wysokości 80% wynagrodzenia za pracę. Obecnie nie ma dochodów. Otrzymuje świadczenie na syna jako matka samotnie wychowująca dziecko w wysokości około (...) oraz (...) zasiłku rodzinnego na dziecko. Mieszka z synem wraz z matką, ojczymem oraz dorosłym bratem. Matka powódki pracuje, zarabia około (...) miesięcznie. Mąż matki jest na emeryturze, otrzymuje świadczenie w wysokości około (...) i dodatkowo pracuje. Łącznie osiągają dochody w wysokości około (...) miesięcznie. Brat powódki również pracuje, zarabia około (...) miesięcznie.

Miesięczne koszty związane z utrzymaniem domu powódka określiła ona na kwoty: (...) - wynajem domu, rachunki za media – (...), tv i internet – (...). Wszelkie rachunki opłaca matka powódki, S. U. stara się dokładać do utrzymania około (...) miesięcznie. Na wyżywienie dla siebie i syna wydaje około (...) miesięcznie.

Małoletni A. U. w chwili obecnej ma 7 lat. Poza chorobami typowymi dla jego wieku jak np. przeziębienia, jest on zdrowym dzieckiem i nie jest leczony w żadnej poradni specjalistycznej. Cały rok jest suplementowany witaminami. Zamieszkuje z matką, babcią macierzystą, jej mężem i bratem matki w (...), gdzie też uczęszcza do szkoły. W szkole otrzymuje bezpłatnie podręczniki, matka dokupuje mu ćwiczenia, których koszt roczny to około (...). Koszt wyprawki szkolnej małoletniego powódka określiła w wysokości około (...) rocznie. Matka małoletniego jest również zobligowana do zakupu mundurka szkolnego, którego koszt to około (...). W szkole małoletni korzysta z dodatkowo płatnych zajęć – piłki nożnej i karate, których łączny miesięczny koszt to (...). Strona powodowa wskazała, że na miesięczne usprawiedliwione koszty utrzymania dziecka, poza wymienionymi powyżej składa się: zakup żywności w kwocie około (...) na nią i syna, odzieży oraz wycieczek szkolnych, których koszt to około (...) co dwa miesiące. Małoletni nie ma żadnego majątku, nie osiąga żadnych dochodów. Interesuje się tańcem, jednak rozwijanie tego hobby wymaga dalszych środków finansowych, którymi powódka nie dysponuje.

Pozwany A. K. ma 38 lat. Zamieszkuje w (...) w miejscowości B.. Leczy się dermatologicznie z powodu łuszczycy, koszt leków to około 80 złotych miesięcznie. Mieszka w domu wraz z rodzicami. Zatrudniony jest na podstawie umowy o pracę w (...) w K. na czas nieokreślony od dnia 1 września 2015 roku, jako (...). Pracuje w godzinach od godziny 3:00 do 11:00 – rozwozi chleb z piekarni w B.. Jego średnie wynagrodzenie kształtuje się na poziomie 2.040 złotych netto. Na koszty jego utrzymania składają się: opłata za energię elektryczną 300 złotych miesięcznie, opłaty

za wodę i ścieki około 250 złotych co kwartał, koszt zakupu butli gazowej około 55 złotych miesięcznie, za internet i telefon płaci 100 złotych miesięcznie, koszty tv to 50 złotych miesięcznie. Wskazał, że na opłaty i wyżywienie ponosi około 1.000 zł miesięcznie. Pozwany posiada samochód osobowy marki O. (...), rok prod. 1998 (koszty utrzymania samochodu to przegląd, ubezpieczenie, paliwo – około 2.000 złotych rocznie). Pozwany poza małoletnim synem, nie ma innych dzieci na swoim utrzymaniu. Pozwany po urodzeniu syna partycypował w kosztach jego utrzymania przez krótki czas oraz zakupił wózek dla dziecka. Później nie partycypował w kosztach utrzymania małoletniego syna A.. Po otrzymaniu opinii badań genetycznych zaczął wpłacać tytułem alimentów kwoty po 300 złotych, a później po 400 złotych miesięcznie. Pozwany nie posiada wiedzy na temat tego, jakie są usprawiedliwione koszty miesięcznego utrzymania małoletniego syna. Nie utrzymuje żadnych kontaktów z małoletnim synem, nie posiada wiedzy na temat jego zdrowia, edukacji czy zainteresowań.

Rodzice pozwanego są emerytami, matka pozwanego otrzymuje 790 złotych emerytury plus dodatek z tytułu niepełnosprawności, ojciec zaś około 1.400 do 1.500 złotych. Rodzice pozwanego są osobami chorymi. Pozwany podnosił, że z uwagi na opiekę nad rodzicami nie może podjąć innej ani dodatkowej pracy. W opiece nad rodzicami pozwanemu pomaga siostra.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie zeznań stron, odpisu skróconego aktu urodzenia małoletniego powoda, zaświadczenia o zarobkach pozwanego, uzyskiwanych świadczeń przez powódkę zeznań podatkowych pozwanego, kserokopii umowy o pracę. Ich wiarygodność nie budziła zastrzeżeń i nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom świadka A. T. matki powódki w zakresie kosztów utrzymania domu oraz małoletniego. To ona pokrywa koszt rachunków i wynajmu domu, więc ma największą wiedzę w zakresie ich wysokości. Mieszka razem z powódką i jej synem, ma z nimi codzienny stały kontakt, a zatem posiada wiedzę na temat zdrowia i potrzeb małoletniego. Zeznania świadka K. O. były mało przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiedza świadka opiera się głównie na informacjach przekazywanych od powódki. Świadek nie miała wiedzy na temat kosztów utrzymania małoletniego, miała tylko świadomość, że koszty te muszą być wyższe niż koszty jej własnego utrzymania, gdyż ona mieszka poza L., a swoje koszty utrzymania określiła na kwotę (...) miesięcznie. Co do możliwości zarobkowych pozwanego też nie posiadała wiedzy. Opierała się na danych sprzed około 5 lat, a i wówczas nie miała bliskiego kontaktu z pozwanym, czy jego bliskimi. Sąd pominął dowód z przedłożonych przez powódkę paragonów. Są to paragony za żywność czy ubrania. Trudno określić, czy wszystkie te zakupy dokonywane były przez powódkę, na potrzeby małoletniego. Część z tych paragonów dotyczy okresu, który nie był objęty pozwem (2015, początek 2016 roku). Ich lektura wskazuje, że część dotyczyła zakupu ubrań nie dla pozwanego (sukienka), czy artykułów spożywczych z pewnością nie przeznaczonych dla dzieci. A zatem na ich podstawie nie sposób określić faktycznych kosztów utrzymania małoletniego powoda.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo o zasądzenie alimentów od pozwanego A. K. na rzecz małoletniego A. U. zasługuje na uwzględnienie, ale jedynie w części. Za nieuzasadnione należało natomiast uznać roszczenie regresowe.

W odniesieniu do żądania alimentów Sąd I instancji wskazał, że rodzice są obowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie i nie posiadają majątku, z którego dochód wystarczyłby na pokrycie kosztów ich utrzymania i wychowania (art. 133 § 1 k.r.o.). Obowiązek rodziców ponoszenia ciężarów utrzymania i wychowania dzieci jest przy tym niezależny od tego, gdzie znajdują się dzieci. Jeżeli małżonkowie nie mieszkają razem i dzieci mieszkają u jednego z rodziców, pozostając pod jego faktycznym kierownictwem, nie zwalnia to drugiego z rodziców od udziału w kosztach utrzymania i wychowania tych dzieci. Zakres obowiązku alimentacyjnego, stosownie do treści art. 135 § 1 k.r.o., z jednej strony wyznaczają usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, a z drugiej strony zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego. Wprawdzie obowiązek alimentacyjny obciąża oboje rodziców, jednakże jego wypełnieniu czynią zadość w całości lub części osobiste starania rodzica o utrzymanie i wychowanie dzieci (art. 135 § 2 k.r.o.).

Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie bezsprzecznie wynika, że A. U. nie jest jeszcze w stanie samodzielnie się utrzymywać, jest osobą małoletnią, mającą 7 lat. Nie posiada on przy tym majątku, z którego dochód wystarczyłby na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Żadna ze stron nie kwestionowała tych okoliczności.

Uzasadnione jest zatem obciążenie pozwanego A. K. kosztami utrzymania małoletniego syna. Pozwany zresztą nie kwestionował tego obowiązku, albowiem co do zasady godził się on na płacenie alimentów na rzecz małoletniego, przy czym nie zgadzał się on z wysokością żądania alimentacyjnego, wskazując, że jest w stanie płacić alimenty w wysokości po 400 złotych miesięcznie.

W ocenie Sądu Rejonowego za wygórowane należało uznać żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz małoletniego powoda tytułem alimentów kwot po 1.200 złotych miesięcznie. Z drugiej natomiast strony za zbyt ograniczone należy uznać stanowisko pozwanego wyrażające zgodę na przedmiotowe alimenty jedynie po 400 złotych miesięcznie.

Matka małoletniego powoda w uzasadnieniu pozwu wskazywała, że średnie miesięczne koszty utrzymania tego dziecka wynoszą około (...) (w przeliczeniu na walutę (...) około (...)), przy czym nie umknęło uwadze Sądu, że na rozprawie w dniu 18 sierpnia 2021 roku matka małoletniego składając zeznania w zakresie usprawiedliwionych, miesięcznych wydatków na utrzymanie syna podała łącznie kwotę (...), co w przeliczeniu na walutę (...) daje kwotę około 3.000 złotych i jest bliższe temu, co faktycznie matka dziecka wydatkować może na jego utrzymanie za granicą. Zwłaszcza, że jak podała świadek K. O. ona na swoje utrzymanie (całościowo) wydaje około (...) miesięcznie. W tym miejscu należy również podkreślić, że matka otrzymuje na tego małoletniego syna zasiłek w kwocie po (...) miesięcznie oraz zasiłek rodzinny. Matka małoletniego nie ponosi kosztów utrzymania mieszkania, takich jak wynajem, czynsz, opłaty za media. Jak wskazała zarówno ona w swoich zeznaniach, jak i świadek A. T. wszelkie te ciężary ponosi matka powódki – A. T.. Świadek nie wskazywała, że oczekuje, że córka będzie partycypować w tych kosztach, ani by musiała zwracać w przyszłości jakiegokolwiek kwoty z tym związane. Raczej traktowała to jako pomoc udzielaną córce i wnukowi.

Niezależnie jednak od powyższego pozwany jest obywatelem (...), w (...) ma miejsce zamieszkania, a zatem przy ustalaniu wysokości alimentów należało wziąć pod uwagę znaczną różnicę ceny nabywczej wynagrodzenia, jakie osiąga się w (...) i możliwego do osiągnięcia przez pozwanego w (...). Sąd bowiem nie tylko zobligowany jest przy ustalaniu wysokości alimentów badać jakie są usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, ale również brać pod uwagę rzeczywiste możliwości zarobkowe pozwanego.

Oczywistym jest, że w (...) zarówno wynagrodzenie, jak i wydatki, będą kształtowały się na nieporównywalnie wyższym poziomie niż w (...). Jednakże fakt zamieszkiwania małoletniego powoda razem z matką za granicą nie może prowadzić do ustalenia wysokości alimentów w oparciu o tam istniejące realia. Pozwany nie ma wpływu na poziom cen w (...) i związane z tym relatywnie wysokie koszty utrzymania dziecka. Tymczasem pracując w (...) zarabia on około 2.000 złotych miesięcznie netto i zobowiązanie go obecnie do płacenia alimentów w kwotach po 1.200 złotych miesięcznie powodowałoby, że pozostawałaby mu jedynie kwota 800 złotych na zaspokojenie jego wszystkich miesięcznych potrzeb, co wydaje się jednak nieuzasadnione.

Poza sporem pozostaje, co z resztą przyznał sam pozwany, że ciąży na nim obowiązek łżenia na utrzymanie. Zdaniem Sądu Rejonowego wysokość tego zobowiązania powinna być dostosowana do możliwości płatniczych pozwanego, aby miał on odpowiednie środki i na swoje utrzymanie i związane z tym ponoszenia opłat za np. zamieszkiwanie i wyżywienie, gdyż to pozwoli mu na pozyskiwanie środków finansowych także i na rzecz małoletniego powoda. To, że matka małoletniego powoda, podjęła decyzję o pozostaniu w (...) z małoletnim, gdzie nie tylko koszty utrzymania, ale i zarobki są nieporównywalnie wyższe niż w (...), nie może stanowić czynnika przesądzającego o tym, że pozwany uzyskując wynagrodzenie w realiach polskich, alimenty będzie miał zasądzone według kosztów utrzymania generowanych w (...), gdzie siła nabywczą pieniądza jest znacznie wyższa niż w (...). W takiej sytuacji musiałby on w (...) zarabiać tyle samo co w (...), a wiadomym jest, że nie tylko w realiach naszego kraju, ale przede wszystkim powiatu jest to niemożliwe. Jednak należy mieć na względzie, że zasadniczo pozwany jest młodym zdrowym mężczyzną i jest w stanie podjąć dodatkową pracę, choćby dorywczą. Zwłaszcza, że kończy pracę zawodową o godzinie 11:00. Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, że nie może podejmować innej pracy, która angażowałaby go w większym zakresie

w ciągu dnia z uwagi na konieczność opieki nad rodzicami. Pozwany nie wykazał, by rodzice cierpieli na schorzenia, które wymagają codziennej pomocy osób trzecich w czynnościach dnia codziennego. Nie zasługują również zeznania pozwanego w zakresie ponoszonych przez niego kosztów na utrzymanie domu.

Sąd nie widzi powodu, by wszelkie koszty związane z utrzymaniem domu, wyżywieniem jego i jego rodziców ponosił pozwany. Jego rodzice mają środki na utrzymanie w postaci świadczeń emerytalnych, zatem mogą utrzymywać się samodzielnie (partycypować w kosztach rachunków oraz zakupu jedzenia, czy środków czystości). Pozwany w miarę możliwości powinien pomagać rodzicom, ale w pierwszej kolejności ciąży na nim obowiązek utrzymania małoletniego syna.

Z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie wynika, że sytuacja finansowa i materialna matki powoda nie jest tak trudna, jak to próbuje ona przedstawić. Gdyby faktycznie jej sytuacja należała do ciężkich to w sytuacji, gdy pozwany przez tyle lat niełożył na utrzymanie swojego syna, dawno wystąpiłaby w imieniu małoletniego z pozwem przeciwko jego ojcu o alimenty. Oczywistym jest, że podjęcie przez nią za granicą studiów niewątpliwie związane jest z podniesieniem przez nią kwalifikacji zawodowych, które w przyszłości mogą zaowocować lepiej płatną pracą, aczkolwiek w tym miejscu podkreślenia wymaga, że jeżeli sytuacja finansowa matki małoletniego byłaby ciężka, to jak większość (...)za granicą nie myślałaby ona o studiowaniu, szczególnie, że ma dziecko, a o tym by mieć stałą, czy dorywczą pracę.

Powódka skończyła studia w (...), ma wyższe wykształcenie (...), a mimo to nie podejmuje pracy ani w zawodzie ani żadnej innej. O ile w czasie zamknięcia lokali gastronomicznych, hotelowych itp. w czasie pandemii rzeczywiście możliwości znalezienia pracy były trudne, także w (...). Jednak w obecnej chwili wszystkie lokale pracują normalnie, więc trudno uznać, że również w tej branży powódka nie może znaleźć pracy.

Jeżeli chodzi natomiast o zarobkowe i majątkowe możliwości pozwanego Sąd Rejonowy uznał, że powinien od obowiązkowi alimentacyjnemu, którego wysokość ustalono na kwoty po 1.000 złotych miesięcznie.

W tym zakresie wskazał, że osoba, na której ciąży obowiązek alimentacyjny, zwłaszcza względem swego dziecka, niezdolnego jeszcze do samodzielnego utrzymania się, powinna w pełni wykorzystywać swe siły, kwalifikacje i możliwości w celu uzyskiwania dochodów niezbędnych do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionej do alimentacji.

W ocenie Sądu I instancji w tym konkretnym przypadku pozwany nie do końca je wykorzystuje. Trudno bowiem uznać, że nawet w realiach naszego kraju pozwany nie może znaleźć innej, lepiej płatnej pracy, skoro jak twierdzi ta nie jest dla niego satysfakcjonująca, a pracuje w tym samym miejscu od 6 lat osiągając cały czas wynagrodzenie tylko w wysokości najniższego wynagrodzenia.

Jeżeli nawet faktycznie tak jest, to przy założeniu, że pozwany po 11.00 jest już wolny, może podjąć dodatkową pracę, choćby dorywczą, a wydatki na jego utrzymanie nie są tak duże, albowiem mieszka on w swoim domu wraz z rodzicami. Ponieważ rodzice posiadają emerytury winni również partycypować w kosztach utrzymania domu i wyżywienia. Opłaty te nie powinny obciążać w całości pozwanego.

Odnosząc się z kolei do twierdzeń strony powodowej, że z całą pewnością pozwany otrzymuje z tytułu pracy większe wynagrodzenie, to niestety nawet jeżeli tak jest, strona powodowa nie wykazała tego stosownym postępowaniem dowodowym, pomimo, że była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika.

Ponadto nie umknęło uwadze Sądu I instancji karygodne wręcz dotychczasowe postępowanie pozwanego, który przez tyle lat w najmniejszym nawet stopniu nie tylko nie interesował się swoim synem, ale i nie partycypował w kosztach jego utrzymania. Należy podkreślić, że obowiązek alimentacyjny rodzica względem małoletniego dziecka nie jest uzależniony od takich dodatkowych czynników jak kontakty danego rodzica z dzieckiem. Dodatkowo, jeśli jak twierdzi pozwany, miał jakkolwiek wątpliwości co swojego ojcostwa, przysługiwało mu prawo do ustalenia ojcostwa na drodze

sądowej, z czego jednak nie skorzystał. Ponadto pozwany poza małoletnim powodem nie ma żadnych innych dzieci na swoim utrzymaniu.

Ustalając obecne miesięczne koszty utrzymania małoletniego A. U. w realiach polskich (przeciętnego polskiego 7-latka) na kwoty po około 1.500 złotych miesięcznie Sąd Rejonowy zważył, że wprawdzie obowiązek alimentacyjny obciąża oboje rodziców, jednakże jego wypełnieniu czynią zadość w całości lub części osobiste starania rodzica o utrzymanie i wychowanie dzieci (art. 135 § 2 k.r.o.). Poza sporem jest w niniejszej sprawie fakt, że takie osobiste starania względem małoletniego powoda czyni od wielu już lat wyłącznie jego matka. W takiej sytuacji nie można rodziców powoda w równym stopniu obciążyć kosztami utrzymania tego ich syna. Nie może być bowiem tak, że jego matka samodzielnie czyniąc takie osobiste starania względem syna dodatkowo także i musiałaby ponosić nawet większą część kosztów jego utrzymania, tak jak tego pragnie pozwany.

W takiej sytuacji, biorąc pod uwagę sytuację majątkową i finansową rodziców małoletniego powoda i ich możliwości dochodowe, Sąd Rejonowy uznał za uzasadnione obciążenie pozwanego kosztami utrzymania jego syna w około 70%. Matka tego powoda musiałaby zatem partycypować w tych jego kosztach utrzymania w 30%, czyli w kwotach po około 500 złotych miesięcznie, choć zważywszy na zamieszkiwania chłopca w (...) kwoty te mogą okazać się wyższe, podobnie jak i możliwości finansowe jego matki w przeciwieństwie do ojca, albowiem nie tylko otrzymuje ona w (...) świadczenia, ale i zarobki może osiągać znacznie wyższe niż w (...).

W ocenie Sądu I instancji za nieuzasadnione należało uznać powództwo w zakresie żądania zasądzenia alimentów za okres sprzed wniesienia pozwu w niniejszej sprawie, tj. od dnia 1 listopada 2016 roku do dnia wniesienia niniejszego powództwa. Należy bowiem zwrócić uwagę na fakt, że alimenty mają zabezpieczać przede wszystkim bieżące potrzeby osoby uprawnionej do alimentów. Zgodnie natomiast ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w orzeczeniu z dnia 14 czerwca 1974 roku w sprawie akt III CRN 122/74 dochodzenie alimentów za czas przeszły jest jedynie dopuszczalne wtedy, gdy pozostały jeszcze niezaspokojone potrzeby osoby uprawnionej lub nieuregulowane zobowiązania zaciągnięte u osoby trzeciej na pokrycie tych potrzeb.

Tymczasem przedstawicielka ustawowa małoletniego nie wykazała posiadania długów związanych z utrzymywaniem syna A.. Co prawda świadek A. O. wskazywała, że pożyczka S. U. różne kwoty (po około (...)), z których uskładała się kwota około (...), jednak strona powodowa nie wykazała, aby pożyczki te były przeznaczone na utrzymanie małoletniego. Zwłaszcza, że matka małoletniego otrzymuje na jego utrzymanie zasiłek. Dodatkowo pomaga jej mama i jej mąż.

A zatem Sąd Rejonowy uznał, że powódka nie wykazała by zaciągnięte zobowiązania u koleżanki miały być przeznaczone na utrzymanie małoletniego, raczej na utrzymanie samej powódki, która nie pracuje i w chwili obecnej nie osiąga żadnego dochodu. Również pożyczka studencka nie była zaciągnięta na potrzeby małoletniego, a na studia (...). Pożyczka taka udzielana jest każdemu chętnemu na konieczne koszty związane z podjęciem studiów.

Jak wynika z zeznań powódki na dzień dzisiejszy nie rozpoczęła spłaty pożyczki, a spłatę rozpocznie dopiero, gdy podejmie pracę, a je dochody przekroczą dolną granicę zarobków. Teoretycznie, jeśli nie będzie podejmować zatrudnienia, bądź jej zarobki będą niższe, może okazać się, że do spłaty pożyczki nie dojdzie. Trudno obciążać pozwanego kosztami związanymi ze studiami powódki. Powódka podnosiła również, że korzysta z pomocy matki i jej męża. To oni ponoszą ciężar opłat za mieszkanie i rachunki. Jednak zeznając w charakterze świadka matka powódki A. T. nie wskazywała, by oczekiwała spłaty od córki w przyszłości ponoszonych przez nią opłat. Raczej traktowała to jako pomoc córce i wnukowi. Nadto powódka podnosiła z jednej strony, że dokłada rodzicom po (...) miesięcznie do rachunków, a z drugiej wskazywała, że pożyczka od nich pieniądze. Matka zaś powódki i sama powódka zeznały, że to właśnie A. T. ponosi wszelkie ciężary związane z koniecznością opłaty rachunków za mieszkanie i media. Jednocześnie nie wskazywały, aby była to forma pożyczki.

Strona powodowa, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, nie wykazała także, aby pozostawały jakiegokolwiek niezaspokojone potrzeby małoletniego powoda z tego wcześniejszego okresu czasu.

Zgodnie zaś z treścią art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wykazywać dowody dla potwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W ocenie Sądu I instancji strona powodowa niniejszej sprawy temu obowiązkowi nie sprostała. Pomimo ciężącego na niej obowiązku przedstawienia dowodu odnośnie okoliczności istnienia niezaspokojonych potrzeb małoletniego powoda lub nieuregulowanych zobowiązań zaciągniętych u osoby trzeciej na pokrycie tych potrzeb, nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów potwierdzających jej stanowisko w tej kwestii. Przypuszczać natomiast można, że gdyby faktycznie istniały niezaspokojone potrzeby małoletniego powoda lub zobowiązania zaciągnięte u osób trzecich na pokrycie potrzeb tego dziecka, to z przedmiotowym roszczeniem alimentacyjnym strona powodowa wystąpiłaby znacznie wcześniej, a skoro tego nie uczyniła to trudno uznać, aby obecnie istniała możliwość zasądzenia w tej sprawie alimentów z datą wsteczną.

Wobec powyższego w pełni uzasadnione jest obciążenie pozwanego A. K. kosztami utrzymania małoletniego jego syna w kwotach po 1.000 złotych miesięcznie.

W pozostałym zakresie powództwo jako nieuzasadnione podlegało jednak oddaleniu.

Z uwagi na tylko częściowe uwzględnienie stanowiska każdej ze stron, o kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., uznając jednak, iż powodowie przegrali jedynie co do nieznaczonej części, Sąd I instancji obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu wszystkich kosztów postępowania na rzecz powódki. Na koszty te złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 480 zł (§ 4 pkt 5 w zw. z § 4 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu zażaleniowym w wysokości 120 złotych (§ 10 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie). Jednocześnie Sąd Rejonowy nakazał pobrać od pozwanego kwotę 1.250,48 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów opinii badania DNA, od których powodowie byli zwolnieni. O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono natomiast na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.

Od powyższego wyroku wniosły apelację obie strony postępowania.

W apelacji z dnia 25 października 2021 roku (data nadania w placówce pocztowej) pełnomocnik pozwanego A. K. zaskarżył wyrok w części, tj. w punkcie „4” ponad kwotę 700 złotych oraz w punktach „6” i „7”, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, a nie swobodną ocenę dowodów, co doprowadziło do błędnego rozstrzygnięcia, poprzez:

– odmowę przyznania waloru wiarygodności zeznaniom pozwanego w zakresie niemożności podjęcia dodatkowego zatrudnienia, a także w zakresie konieczności sprawowania przez pozwanego opieki nad rodzicami w związku z ich chorobą, podczas gdy brak było podstaw do kwestionowania zeznań pozwanego, które były spójne i jasne;

– odmowę przyznania waloru wiarygodności zeznaniom pozwanego w zakresie ponoszenia kosztów utrzymania i niewłaściwe ustalenie, że pozwany ponosi wszelkie koszty związane z utrzymaniem domu, podczas gdy z zeznań pozwanego jasno wynika, że połowę wypłaty przekazuje na utrzymanie domu, w którym zamieszkuje oraz na wyżywienie, z uwagi na prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego z rodzicami, a pozostałą część wypłaty przeznacza na zakup przedmiotów bieżącego użytku, opłaty za samochód oraz alimenty na małoletniego;

– bezpodstawne uznanie, że pozwany może podjąć się pracy dorywczej, skoro kończy pracę o 11:00, podczas gdy pozwany świadczy pracę w wymiarze pełnego etatu i rozpoczyna ją o 3:00 w nocy, a nadto mieszka w powiecie, w którym trudno znaleźć dobrze płatną pracę, wobec powyższego uznanie, że pozostaje mu cały dzień na wykonywanie zleceń czasowych lub dorywczych jest sprzeczne z logiką i doświadczeniem życiowym;

– pominięcie przez Sąd okoliczności dotyczących wzajemnych relacji stron, a to w szczególności stosunku powódki do pozwanego oraz podstaw do kwestionowania przez pozwanego ojcostwa i uznanie, że nielożenie przez pozwanego alimentów uznać należy za karygodne, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału wynika, że powódka oraz jej matka przedstawiają negatywne nastawienie do pozwanego, uzasadniające wątpliwości w kwestii ojcostwa;

– całkowite pominięcie przez Sąd Rejonowy okoliczności, że powódka nie świadczy pracy, nie ponosi żadnych kosztów utrzymania mieszkania, a także, że otrzymuje miesięczne świadczenia w wysokości (...) miesięcznie oraz zasiłek rodzinny w wysokości (...), co ma istotny wpływ na zakres obowiązku alimentacyjnego pozwanego;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a) art. 135 § 1 k.r.o. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i uznanie, że:

– możliwości zarobkowe pozwanego pozwalają na zasądzenie alimentów w miesięcznej wysokości 1.000 złotych, podczas gdy pozwany osiąga wynagrodzenie na poziomie około 2.000 złotych netto miesięcznie;

– możliwości majątkowe pozwanego pozwalają na zasądzenie alimentów w miesięcznej wysokości 1.000 złotych, podczas gdy pozwany nie posiada i nigdy nie posiadał żadnego majątku, co znajduje potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym;

– pozwany winien ponosić koszty utrzymania małoletniego w 70%

b) art. 100 k.p.c. poprzez uznanie, że powodowie przegrali jedynie co do nieznaczej części, podczas gdy:

– zasądzono od pozwanego kwotę 1.000 złotych miesięcznie tytułem alimentów, a żądanie pozwu obejmowało kwotę 1.200 złotych miesięcznie tytułem alimentów;

– roszczenie powódki w części dotyczących alimentów regresowych zostało oddalone w całości, a żądanie pozwu obejmowało kwotę 36.000 złotych tytułem alimentów za okres od 1 listopada 2016 roku do 31 października 2019 roku;

c) art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jasno wynika, że w przedmiotowej sprawie zachodzą szczególnie uzasadnione przypadki uzasadniające odstąpienie od zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 4” poprzez zasądzenie od pozwanego A. K. tytułem alimentów na rzecz jego małoletniego syna A. U. kwoty po 700 złotych miesięcznie, płatne z góry w terminie do dnia 10-ego każdego miesiąc do rąk przedstawicielski ustawowej małoletniego matki S. U. z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat poczynając od dnia 31 października 2019 roku oraz w punktach „6” i „7” wyroku poprzez nieobciążanie pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powoda. Ponadto apelujący wniósł o zasądzenie od powódki na jego rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powodów wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania przed sądem II instancji według norm przepisanych, wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

W apelacji z dnia 27 października 2021 roku (data nadania w placówce pocztowej) pełnomocnik małoletniego powoda A. U. zaskarżył wyrok w punkcie „5”, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 135 § 1 k.r.o. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji zasądzenie nieadekwatnej kwoty alimentów na rzecz małoletniego uprawnionego względem jego usprawiedliwionych;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i wysnucie nielogicznych, niezgodnych z doświadczeniem życiowym oraz materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie wniosków poprzez przyjęcie, iż koszt utrzymania małoletniego wynosi (...), pomijając w tym koszty zapewnienia mu mieszkania, organizacji urodzin, czy zakupu ubrań i obuwia oraz argumentów związanych z zaciąganiem regularnych pożyczek od matki na utrzymanie siebie i syna;

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie kosztów utrzymania małoletniego uprawnionego według realiów i wysokości utrzymania dziecka w (...) w sytuacji, gdy małoletni od urodzenia zamieszkuje w W. (...), co również działo się za wiedzą i zgodą pozwanego;

4. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że:

– powódka S. U. pracując na stanowisku (...) zarabiała (...) w miesięcznie w sytuacji gdy jej dochody wynosiły około (...);

– powódka pobierała stale świadczenie socjalne na małoletniego syna A. w kwocie (...) w sytuacji, gdy takie świadczenie powódka pobiera od roku, od momentu utraty zatrudnienia, wcześniej powódka pobierała świadczenie w wysokości (...) miesięcznie;

– powódka nie zaciągnęła kredytu również w celu utrzymania małoletniego syna.

Wskazując na powyższe apelujący wnieśli o zasądzenie od pozwanego A. K. tytułem alimentów na rzecz małoletniego syna A. U. kwoty po 1200 złotych miesięcznie, płatnych do 10-tego dnia każdego miesiąca do rąk przedstawicielki ustawowej S. U. z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia w płatności którejkolwiek z rat, od dnia złożenia pozwu oraz kwoty 36.000 złotych tytułem alimentów za okres od dnia 1 listopada 2016 roku do dnia 31 października 2019 roku, z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia w płatności, od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Ponadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powodów pełnomocnik pozwanego wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego odnosi skutek w postaci zmiany zaskarżonego wyroku i częściowego obniżenia wysokości zasądzonych przez Sąd I instancji alimentów.

Apelacja pozwanego w pozostałej części, oraz apelacja powoda w całości, podlegały natomias oddaleniu jako niezasadne.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że pozwany w istocie uznał powództwo o alimenty na rzecz jego małoletniego syna do kwoty po 700 złotych miesięcznie.

Zgodnie z art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Obowiązkiem rodziców jest dążyć do zapewnienia dziecku odpowiednich warunków do prawidłowego rozwoju i wspólnie ponosić koszty zaspakajania jego usprawiedliwionych potrzeb. Stosownie natomiast do treści przepisu art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Współzależność między tymi dwoma czynnikami wyraża się w tym, że usprawiedliwione potrzeby powinny być zaspokojone w takim zakresie, w jakim

pozwalają na to możliwości zarobkowe zobowiązanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1969 roku, III CRN 350/69, OSNPG 1970/2/15).

Odnosząc się do pierwszej ze wskazanych w powołanym wyżej przepisie przesłanek, w ocenie Sądu Okręgowego analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił zakres usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda, biorąc pod uwagę realia (...), nie zaś (...), na poziomie około 1.500 złotych miesięcznie. Wskazana kwota uwzględnia koszty średniego standardu życia na terenie (...). Koszty utrzymania powoda nie obejmują jednocześnie wydatków, które miałyby ponad standardowy charakter. Zaistniała w przedmiotowej sprawie wyjątkowa sytuacja, polegająca na tym, że małoletni powód zamieszkuje na stałe w (...) nie uzasadnia przyjęcia innego stanowiska. Podkreślić należy, że z ustaleń Sądy Rejonowego nie wynika, aby decyzja rodziców o zamieszkiwaniu małoletniego była podjęta wspólnie a co za tym idzie aby pozwany akceptując ten stan wyraził gotowość (i posiadał możliwości) ponoszenia wyższych niż związane z zamieszkiwaniem na terenie (...) kosztów utrzymania powoda.

W konsekwencji podzielić należało stanowisko prezentowane w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, zgodnie z którym fakt zamieszkiwania małoletniego powoda razem z matką za granicą nie może prowadzić do ustalenia wysokości alimentów w oparciu o tam istniejące realia.

W uzupełnieniu powyższych uwag wyjaśnić należy, że wskazana wyżej kwota uwzględnia zasady doświadczenia życiowego. Jej wyliczenie nie może natomiast wynikać z precyzyjnego ustalenie wielkości ponoszonych comiesięcznie wydatków na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb powoda, skoro są one ponoszone w warunkach (...).

Reasumując tą część rozważań, wydając zaskarżone orzeczenie Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia wskazanego w apelacji powoda przepisu art 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż koszt utrzymania małoletniego wynosi (...), z pominięciem w tym kosztów zapewnienia mu mieszkania, organizacji urodzin, czy zakupu ubrań i obuwia i poprzez przyjęcie tych kosztów uprawnionego według realiów i wysokości utrzymania dziecka w (...).

Odwołując się do treści art. 135 k.r.o. przypomnieć należy, że sama wysokość usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego nie decyduje jeszcze o wielkości alimentów należnych od zobowiązanego. Dopiero określenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, następnie ich porównanie wartości umożliwi ustalenie, czy i w jakim zakresie (w całości bądź w części) potrzeby uprawnionego mogą być zaspokojone przez zobowiązanego.

Zdaniem Sądu Okręgowego ustalenie od pozwanego na rzecz małoletniego syna alimentów w kwocie po 1.000 złotych miesięcznie przekracza jego aktualne możliwości zarobkowe.

Łączny dochód miesięczny pozwanego pomimo tego, że wykonuje on zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy wynosi obecnie jedynie 2.040 złotych netto miesięcznie, a jego miesięczne koszty utrzymania i wyżywienia wynoszą z pewnością około 1.000 złotych miesięcznie.

System, w jakim pozwany świadczy pracę (praca od 3:00 w nocy do 11:00 rano), z pewnością utrudniają możliwość podjęcia przez niego dodatkowego zatrudnienia. W ocenie Sądu Okręgowego brak w okolicznościach przedmiotowej sprawy podstaw aby uznać, że pozwany winien podejmować dodatkowe zatrudnienie. Wobec powyższego, ustalenia Sądu I instancji co jego możliwości zarobkowych należało uznać za zawyżone a sformułowany w tym kontekście przez pozwanego zarzut apelacyjny polegający na naruszeniu art. 233 k.p.c. podlega uwzględnieniu.

Wobec powyższego zasadne było obniżenie należnych powodowi alimentów, jednakże jedynie do kwoty po 800 złotych miesięcznie, nie zaś jak żąda tego pozwany do kwoty po 700 złotych miesięcznie.

W obecnym stanie sprawy uznać należy, że kwota ta jest wyważone i nie przekracza aktualnie możliwości finansowych pozwanego. Jednocześnie, w ocenie Sądu Okręgowego jest to górna granica możliwości płatniczych pozwanego, która wyznacza zarazem zakres obowiązku alimentacyjnego pozwanego wobec małoletniego syna.

Mając na uwadze powyższe należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić zaskarżony wyrok w punktach „4” w ten sposób, że zasądzone w nim tytułem alimentów kwotę po 1.000 złotych miesięcznie obniżyć do kwoty po 800 złotych, a w pozostałej części powództwo oddalić.

W dalej idącym zakresie apelacja pozwanego podlegała natomiast oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe ustalenia jako niezasadne uznać należało zawarte w apelacji powoda żądanie ustalenia alimentów na poziomie 1.200 złotych miesięcznie.

W świetle treści art. 137 k.r.o. nie zasługiwało również na uwzględnienie żądanie zasądzenia na rzecz małoletniego powoda kwoty 36.000 złotych tytułem zaległych alimentów za okres od 1 listopada 2016 roku do 31 października 2019 roku. Wskazany przepis stanowi, że roszczenia o świadczenia alimentacyjne przedawniają się z upływem lat trzech (§ 1). Niezaspokojone potrzeby uprawnionego z czasu przed wniesieniem powództwa o alimenty sąd uwzględnia zasądzając odpowiednią sumę pieniężną. W uzasadnionych wypadkach sąd może rozłożyć zasądzone świadczenie na raty (§ 2).

Zagadnienie dochodzenia alimentów za czas ubiegły jest powiązane z przedawnieniem roszczenia. Natura prawna alimentów polega na dostarczeniu uprawnionemu na bieżąco środków utrzymania. Dlatego trafna i nadal aktualna jest uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1949 roku, Wa. C 389/49, OSN 1951/3/60, LEX Nr 160295, zgodnie z którą dopuszczalne jest dochodzenie roszczeń alimentacyjnych za okres poprzedzający wytoczenie powództwa, a w szczególności roszczeń dziecka pozamałżeńskiego względem jego ojca o zaległe świadczenia okresowe z tytułu kosztów wychowania i utrzymania w przypadku, gdy pozostały niezaspokojone potrzeby lub zobowiązania zaciągnięte przez uprawnionego względem osoby trzeciej na pokrycie tychże kosztów.

W przedmiotowej sprawie pełnomocnik powoda nie wykazał, aby istniały takie niezaspokojone potrzeby uprawnionego za okres trzech lat przed wniesieniem pozwu, które uzasadniałyby zasądzenie alimentów za ten okres.

Wobec powyższego apelacja powoda podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w całości jako niezasadna.

Sąd Okręgowy nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów procesu za instancję odwoławczą na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze charakter niniejszej sprawy, która dotyczy relacji między członkami najbliższej rodziny.

Z tych też względów i na podstawie powołanych powyżej przepisów Sąd Okręgowy, orzekł jak w sentencji.

Paweł Hochman